

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcach (szer. szp. 69 mm) 8.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok II.

Nr. 264.

Kraków, środa 13 listopada 1940 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rekopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł. z odnośnikiem do domu 5 Zł. — Konto czekowe: Warszawa 638.

Straszliwe skutki trzęsienia ziemi w Rumunii

Tysiące ofiar. — Całe miasta w gruzach.

(=) Bukareszt, 12 listopada. W toku prac przy usuwaniu gruzów oraz w akcji ratunkowej w Bukareszcie udało się w godzinach przedpołudniowych wydobyć zwłoki 46 osób, pogrzebanych w szczątkach bukarzeszkiego drapacza chmur, przyczem tylko 9 zwłok zdążyło zidentyfikować, bowiem trupy zostały w sposób fatalny zniekształcone.

Kolumnom ratunkowym zawdzięcza życie 17 osób,

które mimo odniesionych ran udało się wydobyć i ocalić. W innych dzielnicach miasta znaleziono do chwili obecnej około 20 trupów. Narazie nie można zdać sobie dokładnie sprawy z ilości ofiar, które odniosły cięższe lub lżejsze obrażenia.

Na łamach pism pomieszczone są długie wykazy ofiar trzęsienia ziemi, rozlokowanych w poszczególnych szpitalach. Sytuacja tych osób, które do chwili obecnej są uwięzione w zawalonym gmachu Carlton, o ile jeszcze żyją, musi być potworna. Wskutek zerwania rury wodociągowej i centralnego ogrzewania w dolnych kondygnacjach napływały olbrzymie ilości wody, w innej zaś części wybuchł w niedzielę wieczorem

pożar zapasów ropy

do centralnego ogrzewania, prawdopodobnie wskutek krótkiego spiecia. Oddziały pomocnicze pod kierunkiem wojskowych Niemieckich podjęły w niedzielę prace około przekopania tunelu podziemnego, mając w ten sposób nadzieję na uratowanie uwięzionych w podziemiach domu osób.

Wysłano oddział składający się z 10 legionistów w ubraniach azbestowych i zaopatrzonych w maski gazowe przez otwór tunelu, ci jednak odnaleźli tylko sześć zwłok ofiar, które piływały w basenie podziemnego gmachu Carlton. Ponadto odnaleźli oni znaczną sumę pieniędzy i przedmiotów wartościowych, które niezwłocznie przekazano czynnikom urzędowym.

Aby zgóry wykluczyć możliwość jakichkolwiek podejrzeń, wydano rozkaz, mocą którego wszystkie osoby zatrudnione przy akcji ratunkowej i odgrzebywaniu gruzów, będą w chwili opuszczania terenu poddawane szczegółowej rewizji osobistej.

Ponadto wyszło zarządzenie, mocą którego każdy legionista, przy którym znajdzie się w toku rewizji nawet najdrobniejszy przedmiot wartościowy lub gotówkę, nie będąc jego właścicielem,

zostanie natychmiast rozstrzelany.

Niezależnie od oddziałów wojskowych niemieckich i rumuńskich, w akcji ratunkowej brało udział 1600 legionistów, podzielonych na osiem oddziałów po 200 osób, które zmieniały się co dwie godziny.

Według informacji stacji seismograficznej, trzęsienie ziemi trwało 40 sekund. Wykresy aparatury stacyjnej wykazały jednak, wstrząsy o mniejszych odchyleniach przeciągnęły się do 1 godziny.

Z informacji dyrekcji poczt wynika, że przywrócono komunikację telefoniczną na wszystkich odcinkach krajowych, natomiast

komunikacja telefoniczna nadal szwankuje.

Dotychczas brak połączeń telefonicznych z całym szeregiem miejscowości. Gmach towarzystwa telefonów w Bukareszcie odniósł na szczęście niezbyt dotkliwe uszkodzenia. Budynek stacji telefonicznej na prowincji, poza niewielkimi zarysowaniami, wyszły niemal bez szwanku. Wyjątek stanowi budynek pocztowy w miejscowości Campina.

W Ploesti zawałiło się wiele domów, liczne zaś zostały poważnie uszkodzone. Narazie udało się tam zidentyfikować zwłoki siedmiu zabitych oraz stwierdzić identyczność około 40 rannych. Liczba ofiar zdaje się być o wiele większa. W jednym z zawalonych domów znaleziono sześciu legionistów, którzy niemal cudem ocalili.

Znacznemu uszkodzeniu uległo wiele kościołów i cerkwi, a jedna z nich zawałiła

się. W okręgu zagłębia naftowego Ploesti, jak donosi „Universul”,

miało zawałić się 30 do 40 proc. domów, zaś reszta uległa uszkodzeniu. I tam zanotowano bardzo wiele ofiar wśród mieszkańców.

Wskutek wstrząsów i spowodowanych wskutek tego przesunięć tektonicznych w biegu górskich strumyków Prahova i Ortievo powstały tam wielkie wyrwy, z których na powierzchnię ziemi wydostały się zwały piasku, wydzielającego won siarki i nafty.

Na terenie gminy Jenderabei Moreni w zagłębiu naftowym ziemia pofalowała się, a z wyrw trysnęły strumienie wrzącej wody.

W mieście Targoviste i okolicznych miejscowościach runęło ponad 100 domów. Dotychczas nie udało się stwierdzić, jak wielkie są ofiary w ludziach.

Niżej położone dzielnice miasta Valeni de Munte leżą w gruzach. Stary budynek wiezienny Doftana opodal miasta Campina, w którym pomieszczeni byli więźniowie, skazani na roboty przymusowe, runął, grzebiąc pod szczątkami wiele ofiar z pośród więźniów.

Leżące w niewielkiej odległości od centrum trzęsienia ziemi miasto Focsani nad rzeką Moldawa, jak informuje „Universul” ma leżeć w gruzach. Dotąd udało się tam wydobyć zwłoki 45 ofiar, oraz ponad 100 osób, które odniosły bardzo ciężkie obrażenia.

Miasteczko Panciu przedstawia

obraz zupełnego spustoszenia; ani jeden dom nie ocalał. Dotychczas udało się tam ustalić nazwiska 23 zabitych i 71 osób ciężko rannych.

Centrum miasta Baslad uległo zupełnemu zniszczeniu. Budynek hotelu „Europa”, gmach prefektury oraz magistrat są zrównane z ziemią. Narazie znaleziono 16 trupów. W mieście tem ma być ponadto kilkaset rannych wśród miejscowej ludności. Do szpitali w Gałacu przewieziono około 100 ciężko rannych, a w ruinach domów dokopano się 30 trupów.

W Craiowej, oddalonej znacznie od centrum trzęsienia ziemi, zaszyły wypadki uszkodzenia domów, przyczem zginęło 5 osób, a 6 odniosło ciężkie obrażenia.

Nowy wstrząs ziemi w Rumunii.

Niemieckie oddziały wojskowe współpracują z legionistami w akcji ratunkowej.

(=) Bukareszt, 12 listopada. W poniedziałek rano około godziny 8.35 odczuwano w Bukareszcie nowe trzęsienie ziemi, które w dotkliwy sposób wstrząsnęło domami, prawdopodobnie jednak nie spowodowało szkód.

Prasa bukarzeszka jest przepelniona wiadomościami o skutkach trzęsienia ziemi w Bukareszcie i na całym terenie dotkniętym katastrofą. Dzienniki publikują przytem obszerna listy zabitych i rannych. Przez całą noc pracowano gorączkowo przy zawalonym wielopiętrowym gmachu w Bukareszcie, ponieważ w jednej z piwnic znajduje się jeszcze przy życiu większa liczba osób, które usiłują skomunikować się ze światem, pukając w ścianę.

Około 200 legionistów pracuje stale co dwie godziny przy pracach nad odkopaniem zasypanych, poczem luzowani są przez nową grupę, tak że dotychczas już przeszło 1600 legionistów pełniło tam swój obowiązek we wzorowej dyscyplinie i gorliwości.

Dzienniki donoszą, że według informacji obserwatorium astronomicznego, w niedzielę zanotowano tam 3 dalsze wstrząsy ziemi, pierwszy o godz. 15.45, drugi o godz. 19-tej i trzeci o godzinie 20.30. Były

one jednak bardzo nieznaczne i zaledwie odczuwalne.

W niedzielę wieczorem przybył do Bukaresztu generał Antonescu z Hermanstadu, gdzie dokonał otwarcia uniwersytetu, — przeniesionego tam z Gluj, poczem udał się niezwłocznie na miejsce katastrofy.

Prasa podkreśla, że oddziały wojskowe niemieckie były pierwsze na terenie katastrofy, a to na rozkaz naczelnego dowódcy komisji lotnictwa, który wkrótce po trzęsieniu ziemi przybył na miejsce zawalonego „drapacza chmur” i niezwłocznie zaalarmował kompanię strażniczą komisji lotniczej. Później przybył tam również naczelną szef misji wojskowej i obaj generałowie wspólnie kierowali pierwszą akcją ratunkową. Stanowi to — jak stwierdzają dzienniki — przekonujący dowód zbliżenia niemiecko-rumuńskiego.

Komunikat podany przez radio stwierdza, że członkowie niemieckiej misji wojskowej w czasie katastrofy trzęsienia ziemi nie ponieśli żadnego szwanku.

Liczne pożary w rumuńskich miastach prowincjonalnych.

Budynek wzięcia karnego w Jassach zawałił się. — Olbrzymie szkody.

Bukareszt, 12 listopada. W poniedziałek nauka we wszystkich szkołach rumuńskich została przerwana, aby umożliwić dokładne zbadanie budynków i przeprowadzenie koniecznych remontów. Z tych samych powodów wstrzymano aż do edwania wszelkie przedstawienia teatralne i kinowe.

Z prowincji ciągle nadchodzą wiadomości, które zgodnie stwierdzają, że miejscowości, położone w centrum trzęsienia ziemi, silnie ucierpiały. W mieście Barlad w Mołdawii, żaden dom nie pozostał bez uszkodzenia. Wszędzie widać tylko sterty ruin. W godzinach południowych na wielu miejscach wybuchły pożary. 70 procent budynków nie nadaje się do zamieszkania. Cały szereg wsi został kompletnie zniszczony.

W Jassach liczne domy prywatne i budynki publiczne ciężko ucierpiały. W pińakotece obraz Van Dycka „Święta Rodzina” został zniszczony. Budynek więzienia karnego zawałił się, grzebiąc więźniów pod gruzami. Także i tam natychmiast oddziały wojska udzieliły pomocy, podobnie jak i żołnierze niemieccy.

W Gałacu naliczono dotychczas 50 zabitych. Dworzec i warsztat kolejowy są zupełnie zniszczone, kilkaset domów jest poważnie uszkodzonych, względnie zniszczo-

nych, a częściowo stały się one pastwą pożarów.

Generał Antonescu wydał odezwę do narodu, w której wzywa wszystkich do pracy i do odbudowy, aby możliwie w najkrótszym czasie naprawić szkody.

* * *

Bukareszt, 12 listopada. Do niedzielnej wieczorem brak było dokładnych danych co do liczby ofiar śmiertelnych, oraz rannych wskutek ostatniego trzęsienia ziemi.

Z prowincji napływają bardzo skąpe informacje, bowiem większość połączeń telefonicznych i telegraficznych uległa zniszczeniu. W miejscowości Campina zanotowano 100 zabitych, w Gałacu 36, zaś w Focsini 30.

Dotychczas zanotowano w Bukareszcie 50 zabitych, aczkolwiek nie jest wykluczone, że pod szczątkami zawalonego gmachu 10-piętrowego może być więcej niż 100 ofiar. Przy użyciu wszystkich dysponowanych środków technicznych i przy świetle wielkich reflektorów, prowadzone są gorączkowo prace, celem szybkiego przyjęcia z pomocą ofiarom katastrofalnego trzęsienia ziemi, które dają jeszcze oznaki życia.

W piwnicach gmachu znajduje się kilkanaście osób, które w niedzielę komunikowały się jeszcze ze światem. Istnieje nadzieja, i w ciągu nocy uda się pośpieszyć im z pomocą.

Komunikacja kolejowa między Bukaresztem i miejscowościami prowincjonalnymi została tylko częściowo podjęta, przyczem pociągi kursują z niezwykłą ostrożnością z uwagi na fakt, że najważniejszą część kolejowych połączeń telegraficznych jest nieczynna. Linja kolejowa biegnąca przez pasma Karpat jest całkowicie unieruchomiona.

Dlaczego ustąpił gen. Nedicz?

Budapeszt, 12 listopada. Kilka dni temu przyniesiemy wiadomość, że jugosłowiański minister wojny gen. Nedicz ustąpił ze swego stanowiska. Obecnie nadchodzą na ten temat bliższe szczegóły. Ustąpienie generała było spowodowane nalotem nieznanego samolotów na Monastyr. Jak się okazało, nie padł z baterji przeciwlotniczych ani jeden strzał na napastników, a również nie nastąpiło ostrzeżenie ludności, za co miejscowe władze wojskowe zostały pociągnięto do odpowiedzialności.

Był to pierwszy powód dymisji gen. Nedicza, ale również znajdzie się i drugi, a

mianowicie ucheźlił b. ministr za zwolennika idei wisko-serbskiej, przyczem spotykał się nieraz z opozycją swych kolegów, którzy zwłaszcza w ostatnich czasach skłaniali się ku ugodzie serbsko-kroackiej, a nazwę nań za współpracą z państwami osi.

Nowy minister wojny gen. Peczicz należy podobnie, jak ustępujący, do najbardziej zasłużonych i najstarszych oficerów armji serbskiej. Powołanie jego wskazuje na zamiar stworzenia między armją a kierownictwem politycznym ścisłej współpracy.

Podróż Mołotowa do Berlina

(§) Moskwa, 12 listopada. W niedzielę, po południu o godz. 18.50 czasu miejscowego (17.50 czasu berlińskiego) opuścił Moskwę przewodniczący Rady Komisarzy Ludowych Mołotow, udając się specjalnym pociągiem do Berlina.

Świta Mołotowa składa się z 32-eh osób, a mianowicie komisarza ludowego do spraw produkcji hutniczej Tewoljana, zastępcy komisarza ludowego spraw zagranicznych Dekanosowa, zastępcy komisarza ludowego spraw wewnętrznych Merkulowa, zastępcy komisarza ludowego dla handlu zagranicznego Krutikowa, zastępcy komisarza ludowego przemysłu lotniczego Balandina, zastępcy komisarza ludowego lotnictwa Jakowlewa, szefa kancelarii osobistej Mołotowa jako komisarza spraw zagranicznych Kosyrewa, kierownika wydziału środkowoeuropejskiego komisariatu spraw zagranicznych Alexandrowa, kierownika wydziału prawnego komisariatu spraw zagran. Pawłowa, kierownika wydziału prasowego komisariatu spraw zagran. Barkowa, zastępcy generalnego sekretarza komisariatu spraw zagran. Saksina i innych.

Tym samym pociągiem udali się do Berlina ambasador Rzeszy w Moskwie hrabia von der Schulenburg, kierownik niemieckiej delegacji gospodarczej pól dr Schmurle, radca ambasady Hüger i radca legacji von Walther.

Peron dworca kolejowego, na którym

podstawiony był pociąg nadzwyczajny, udekorowany był flagami związku sowieckiego. Na tymże peronie ustawiła się kompania honorowa lotnictwa. W chwili ukazania się Mołotowa i towarzyszących mu osób, orkiestra wojskowa odegrała narodowy hymn sowiecki.

Mołotow przeszedł przed frontem kompanii honorowej, a następnie przywitał się z ambasadorem Rzeszy hr. von Schulenburgem. Celem pożegnania Mołotowa zjawili się na dworcu przedstawiciele sowieckich władz państwowych oraz przedstawiciele armii i partji, a to w związku z podkreśleniem znaczenia podróży do Berlina szefa rządu sowieckiego i komisarza spraw zagranicznych.

Poza tym celem pożegnania szefa rządu sowieckiego i komisarza spraw zagranicznych zjawili się wszyscy urzędnicy niemieckiej ambasady, dalej wojskowy atache niemiecki w Moskwie generał kawalerji Köstring ze swymi współpracownikami, atache lotnictwa niemieckiego plk. Aschenbrenner, oraz przedstawiciele niemieckiej prasy. Obecni byli również ambasador Włoch w Moskwie Rosse, poseł Słowacji Tisic i poseł Rumunii Gafencu.

Mołotow, po serdecznym pożegnaniu obecnych, oraz swej rodziny, zajął miejsce w wagonie pociągu specjalnego, który przy wtórze sowieckiego hymnu narodowego odjechał do Moskwy.

znaczenie, a jej skutki przyczynią się nie tylko do najbliższych rozstrzygnięć europejskich, ale okazały się niezwykle ważne dla całego świata. Berlin uważa, iż głównym zadaniem jego polityki jest nie tylko skuteczna walka z Anglią, ale również organizacja nowego ruchu, który posiada wielkie znaczenie dla nowego porządku rzeczy w dziedzinie politycznej, gospodarczej i społecznej. Wszelkie życzenia celem sparatyzowania akcji Berlina i Moskwy okazały się bezowocne.

W Bułgarii uznaje się znaczenie podróży Mołotowa.

(-) Sofia, 12 listopada. Podróż Mołotowa wywołała silne wrażenie we wszystkich sferach stolicy Bułgarii, aczkolwiek od kilku dni miejscowa prasa przynosiła szczegółowe informacje na ten temat.

Zarówno na łamach prasy, jak i w opinii publicznej przywiązuje się tej wizycie wielkie znaczenie polityczne. Świat znajduje się na początku nowej fazy wydarzeń dziejowych.

Wielkie przyjęcie w sowieckich ambasadach w Rzymie i w Tokio.

(-) Rzym, 12 listopada. Z racji 23-ciej rocznicy rewolucji sowieckiej wydał ambasador Gorkin wielkie przyjęcie w salach ambasady. W przyjęciu tem wzięli udział członkowie korpusu dyplomatycznego, wśród których obecni byli ambasador Rzeszy oraz ambasadorowie Japonji i Turcji, tudzież posłowie Bułgarii, Rumunii, Węgier i Jugosławji. Poważną uwagę zwróciła obecność włoskiego ministra spraw zagranicznych hr. Ciano.

(-) Tokio, 12 listopada. W związku z sowieckim świętem narodowym wydał ambasador sowiecki Smelantim przyjęcie w lokalach ambasady, w którym wzięli udział członkowie korpusu dyplomatycznego oraz szereg wybitnych osobistości japońskich.

Poraz pierwszy od chwili zawarcia paktu antykominternowskiego wzięli udział w oficjalnym przyjęciu, wydanym przez sowieckiego ambasadora, minister Matsuoka, minister wojny generał Tojo, minister marynarki Oikawa, minister rolnictwa Ishigano, minister komunikacji Ogawa i szereg wybitnych mężów stanu Japonji.

W związku z powyższymi donosami „Tokio Niezł” że uroczystości, jaka się odbyła w ambasadzie sowieckiej i wobec obecnej sytuacji w stosunkach japońsko-sowieckich, przypisać należy poważne znaczenie.

Głosy prasy o wizycie Mołotowa w Berlinie

(-) Rzym, 12 listopada. Dzienniki północnych Włoch w dalszym ciągu obszernie omawiają podróż Mołotowa do Niemiec.

W związku z tem niezwykle ważnym wydarzeniem pisze „Corriere della Sera”, że dla opinii publicznej mocarstw osi nie jest ono niespodzianką na politycznym horyzoncie, bowiem mocarstwa osi nie zamierzały żadnej okazji, która przyczyniła się do zbliżenia niemiecko-sowieckiego. Wizyta Mołotowa w Berlinie stanowi w całym tego słowa znaczeniu niespodziankę dla Anglii i tych kół po drugiej stronie Oceanu, którym los Anglii nie jest obojętny, ale również przykre upokorzenie i żalosną ruinę gmachu złudzeń i nadziei. Stanowi ona bankructwo Foreign Office.

Aby zrozumieć dotkliwość tego ciosu, jaki ponosi Anglia, należy cofnąć się pamięcią wstecz do podstap polityki zagranicznej Anglii, kiedy Anglia, podobnie jak w okresie panowania królowej Elżbiety, aż po okres wojny światowej wygrywała Europę drogą spekulacji na różnego rodzaju sporach i zatargach między poszczególnymi państwami, oraz przez stworzenie koalicji.

Obecnie angielska polityka otrzymała takową cios, który pozbawia ją wszelkich nadziei, zaś angielskiej propagandzie raz na zawsze wytracona będzie z ręki jej tradycyjna broń.

W chwili, kiedy zniknie Chamberlain, jako największy twórca planu okrajania państw totalitarnych — pisze „Popolo d'Italia” — prysną resztki mydlanych bańek brytyjskiego złudzenia na temat możliwości zadania niespodziewanego ciosu na wschodzie Europy.

Kiedy zawarto w Berlinie pakt niemiecko-włosko-japoński, proklamowano w Londynie, że obecnie uniemożliwiona została współpraca między Niemcami i Rosją Sowiecką. Ostatnio uległy wybitnej poprawie stosunki między Moskwą i Tokio tak, że w chwili wyjazdu Mołotowa do Berlina, Kanclerz Hitler bez wzbudzania eienia wienności ze strony Związku Sowieckiego, był w możności wysłać niezwykle serdeczną depeusza gratulacyjną na ręce cesarza Japonji. Prawdziwym zrzędzeniem losu jest to, że wszystkie rachuby brytyjskich podlegaczy wojennych napotykają wszędzie na obrzydliwą przeszkodę.

* * *

(-) Tokio, 12 listopada. Prasa japońska poświęca wiele miejsca podróży Mołotowa. Chociaż wydania poranne dzisiejszych dzienników wypełnione są sprawozdaniem z uroczystości rocznicy powstania cesarstwa, to jednak wiadomości o wizycie Mołotowa zamieszczają niektóre dzienniki na pierwszych stronicach.

W artykule p. t. „Coraz bliżej złączenia Związku Sowieckiego z Niemcami i Włochami” dziennik „Kokubin Szimbun” pisze, iż należy bezwzględnie stwierdzić, iż ważny sukces dyplomacji niemieckiej: 20-letni okres sowieckiej polityki zagranicznej wykazał, iż Związek Sowiecki nie podejmuje żadnej akcji, która przy odpowiednim przygotowaniu i pewności wiedzy do całkowitego sukcesu. Podróż berlińska Mołotowa określana jest, jako rewizyta Ribbentropa w Moskwie.

Dziennik „Mijake Szimbun” zwraca uwagę na poprawne stosunki niemiecko-sowieckie.

* * *

(-) Sztokholm, 12 listopada. Według informacji z Londynu dziennik „Dagens Nyheter”, wizyta Mołotowa sprawiła tam obrzydliwe wrażenie.

Szwedzki dziennik publikuje wiadomość United Press z Londynu, w której podkreślano jest wrażenie niezwykle zaskoczenia, jakie sprawiła w Londynie wizyta sowiecka w Berlinie. „Sztokholms Tidning”

gen” zamieścił artykuł wstępny, przypisując wizycie Mołotowa w Berlinie poważne znaczenie.

Prasa jugosławińska o podróży Mołotowa.

(-) Belgrad, 12 listopada. Wiadomości o mającej nastąpić wizycie Mołotowa w Berlinie wywołały w dyplomatycznych i politycznych kółach stolicy Jugosławji niezwykle silne wrażenie.

Powszechnie mówi się, że już sam fakt wizyty stanowi daleko idące wyjaśnienie sytuacji światowo-politycznej, przyczem należy oczekiwać automatycznego oddziaływania na wiele dziedzin życia.

Wiadomość o wizycie Mołotowa przyniosła dzienniki „Politika” i „Vreme” jako wielką sensację na pierwszych stronicach. „Vreme” przypisuje tej wizycie dziejowe

Dalsze poważne sukcesy niemieckiego lotnictwa.

Zatopiono 6 nieprzyjacielskich statków handlowych. — 3 poważnie uszkodzono. — W żartach walkach powietrznych zestrzelono 7 samolotów ang.

Berlin, 12 listopada. Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:

Ataki odwetowe na Londyn były w dn. 10 i w nocy na 11 listopada bez przerwy kontynuowane. Poza tem przeprowadzono za dnia liczne ataki na ważne ze względów wojennych obiekty w Anglii południowej i wschodniej. W porcie Bexhill, Hastings, Dover, Clacton on Sea i Great Yarmouth udało się trafić w domy składowe i urządzenia komunikacyjne, w Eastburne, Margate, jak również na kilku innych miejscach w urządzeniach kolejowych linii Ipswich-Norwich, w Chatham zaś zakład przemysłowy.

W obozach wojskowych w West Luthworth i Dungeness trafiono bombami zniszczyły kilka baraków i koszar wojskowych. Podczas nocy były bombardowane z dobrym skutkiem Birmingham i Liverpool, jak również zakłady zbrojeniowe pod Granham.

Na terenie morskim na wschód od Middlebrough samolot bojowy zatopił okręt handlowy, pojemności 8.000 ton.

Nieprzyjacielskie samoloty zrzuciły w nocy na 11 listopada na rozmaitych miejscach bomby, przyczem w jednym miejscu podpalono skład drzewa, w dwóch innych miejscach uszkodzono przewody wysokiego napięcia. Dalej uszkodzili nieprzyjacielskie bomby dwie zagrody wieńnicze i jeden dom mieszkalny. Łącznie jest jeden zabity, jeden ciężko ranny i dziesięć osób lekko rannych.

W walkach powietrznych dnia wczorajszego zestrzelone zostały cztery nieprzyja-

cielskie samoloty. Pięć samolotów niemieckich zaginęło. (p)

(§§) Berlin, 12 listopada. Działalność niemieckiego lotnictwa towarzyszyła w ciągu poniedziałku poważne sukcesy. W godzinach rannych zaatakowały lekkie samoloty bojowe Londyn i inne ważne obiekty wojskowe na terenie Anglii południowo-wschodniej, obrzucając je bombami.

Na Atlantyku, w odległości ok. 400 km. na zachód od Irlandji, pewien niemiecki samolot wyładowczy obrzucił bombami brytyjski statek transportowy pojemności 2.500 br. t. rej., powodując jego zatonięcie.

Eskadry niemieckich samolotów nurkowych nadleciały nieoczekiwanie nad silnie ubezpieczony konwój morski, płynący w kierunku południowo-wschodnim od Harwich, atakując go w locie nurkowym. Mimo niezwykłej silnej akcji artylerji oraz nieprzyjacielskich samolotów myśliwskich, udało się zatopić statek transportowy pojemności ok. 16.000 br. t. rej., dwa statki pojemności ok. 8.000 br. t. rej., jeden statek poj. 6.000 br. t. rej., oraz jeden poj. 5.000 br. t. rej., wobec czego nieprzyjaciel poniósł straty w ogólnym tonażu 37.500 br. t. rej.

Ponadto poważnemu uszkodzeniu uległy trzy inne statki i należy się liczyć z częścią lub całkowitą ich stratą.

W toku tych ataków doszło do ostrych walk powietrznych, w których niemieccy lotnicy myśliwscy zestrzelili 7 samolotów nieprzyjacielskich typu Spitfire i Hurricane.

Zaginęły cztery samoloty niemieckie.

ostrzeliwały ogniem z karabinów maszynowych trzy znajdujące się na ziemi dwa-motorowe samoloty w niskim locie. Dwa włoskie samoloty nie powróciły.

Włoskie bombowce, mimo złych warunków atmosferycznych, zaatakowały wojskowe obiekty na ziemi i okręty, znajdujące się w zatoce Suda (Kreta), przyczem dwa krążowniki zostały trafione. Dalsze formacje z sukcesem zaatakowały bazę flo-

Halifax o sytuacji na Bałkanach.

Berno, 12 listopada. Równocześnie z mową Churchilla, wygłosił dłuższe przemówienie minister spraw zagranicznych lord Halifax, koncentrując uwagę na położeniu na Bliskim Wschodzie. M. in. oświadczył minister, że „przejęte przez Wielką Brytanię wspólnie z Francją zobowiązania stały się obecnie po odpadnięciu Francji znacznie trudniejsze do zrealizowania. — Rząd brytyjski jednak jest zdecydowany uczynić wszystko, aby pomóc Grecji, a odpowiednie środki zostały już powzięte. Wypadki obecne na Bałkanach wzmogły tylko trudności sasiadów Grecji”. W końcu swej mowy zwrócił się on do Francji, mówiąc: „Mam nadzieję, iż w krótkim czasie polityka Francji stanie się łatwiejszą do zrozumienia i nie przyczyni się do utrudnienia sytuacji i nie zmusi nas do przeciwdziałania, która musiała utrudnić odbudowę tego kraju”.

Nie wiadomo, jak sobie przedstawia lord Halifax „wyjaśnienie polityki” Francji wobec Anglii po zajęciach w Oranie i Dżakazel.

ty w Aleksandrii — gdzie trafione zostały urządzenia portowe — El Haman, El Dada i wojskowe urządzenia na południu od Marsa Matruk, drogi i połączenia kolejowe między El Quassaba, Masten Bagusch i Fuka, gdzie spowodowano wielkie pożary, nieprzyjacielskie bazy lotnicze w Helwan (Kairo) i w Ismaili, gdzie również spowodowano nadzwyczaj potężne pożary, które były daleką widoczną. Wszystkie samoloty powróciły do swych baz.

Nieprzyjacielskie samoloty bombardowały włoskie stanowiska w Sidi el Barani, nie powodując szkód ani ofiar.

Nieprzyjacielskie samochody pancerne zostały zmuszone do ucieczki ok. 60 km na południowy zachód od Sidi el Barani.

W Afryce wschodniej nieprzyjaciel ostrzeliwał ogniem z dział Gallabat, nie wywołując żadnej szkody. Włoskie lotnictwo zaatakowało stanowiska obronne w Rajjan (na zachód od Gallat) i trafiły samolot typu „Wellesley”, znajdujący się na ziemi na lotnisku w Saraf Saïd.

Nieprzyjacielskie naloty na Metemma, Gondar, Massaua, Cheren i Assab spowodowały łącznie zabicie dwóch osób i zranienie kilku wśród tubylców. Szkoła materialowa jest nieznaczną. (p)

Ludność pragnie rzeczywistego pokoju

(-) Medjolan, 12 listopada. — Specjalny sprawozdawca „Popolo d'Italia” Mario Appollus poświęca dłuższy artykuł mowie Adolfa Hitlera w Monachjum, przyczem obecną sytuację wojenną ocenia w następujących punktach:

1) Niemcy i Włochy reorganizują Europę na nowych podstawach, zlamawszy wpływ magnaterji finansowej na kontynencie europejskim.

2) Ponieważ Anglia okazała się niezdolna do obrony swych europejskich prz. cyli i swoich wpływów na kontynencie, okazuje się ona obecnie również niezdolna do przeszkodzenia w odbudowie Europy.

3) Anglia musi się ograniczyć do elementarnego oporu.

4) Jedyną bronią, jaką Anglia może opierać na gruzach Londynu, jest groźba prowadzenia wojny na bardzo długi dystans.

Adolf Hitler odpowiedział Churchillowi a „Piwiarni pod lwem”, że wojna będzie trwała nie tak długo, jak pragnie tego Churchill, ale tak długo, ile czasu os będzie potrzebowała do jej zakończenia, to jest jak długo os nie osiągnie „strategicznej sytuacji X” na froncie wojskowym, dyplomatycznym, politycznym i gospodarczym.

Jeżeli Wielka Brytania stanie w obliczu tej „strategicznej pozycji X”, wówczas przestanie ona być dla innych narodów w świecie „wielkomocarstwowa Anglia” lub „brytyjskim imperium” — ale małym, nie znaczącym krajem, napiętnowanym wobec wszystkich w myśl praw cywilizacji i humanitarności. Wojna przeciwko Anglii przybierze formy zwykłej akcji politycznej, w której wezmą udział siły polityczne wszystkich narodów, zainteresowanych w tej wojnie.

Po wykluczeniu Anglików z Europy, os postara się o wypędzenie Brytyjczyków także z morza Śródziemnego. — Churchill może tylko podwyższyć wysokość ofiar tej walki, ale nie będzie on w stanie zmienić jej rezultatu, tj. niema żadnej możliwości kompromisu pomiędzy starą Anglią a osi.

Nowocześnie ludzkość pragnie rzeczywistego pokoju, a nie zawieszania broni, albo jakiegoś prowizorium pokojowego, które stanowiłoby jakąś fikcję zawieszania broni.

Pokój, jaki zostanie stworzony przez mocarstwa osi wykluczy wszelkie czynniki o doniosłym znaczeniu historycznym, które doprowadziły do wybuchu wojny.

Konferencja biskupów w Zagrzebju.

(-) Zagrzeb, 12 listopada. Onegdaj rozpoczął się w Zagrzebju zjazd katolickich biskupów przybyłych z poszczególnych miejscowości Jugosławji.

W konferencji, której przewodniczył arcybiskup Zagrzebia dr Stepinac, bierze udział 14 biskupów kościoła katolickiego, przyczem omawiana jest sprawa kościoła katolickiego w Jugosławji, oraz rozstrząsane są zagadnienia kościelne. Członkowie konferencji zakończyli swe obrady w niedzielę wydaniem odpowiedniego komunikatu.

Odwazni żołnierze.



Do najdzielniejszych żołnierzy należą niewątpliwie oddziały spadochronowe. Na zdjęciu naszym na lewo widzimy oddział niemieckich spadochroniarzy, którzy szczególnie odznaczyli się podczas ofensywy na Zachodzie. Przeglądu oddziału dokonuje jeden z generałów. Jest jasnym, że służba w oddziałach spadochronowych możliwa jest tylko dla zdrowych, nieustraszonych i niezwykle przytomnych ludzi. Zdjęcie na prawo pokazuje nam fabrykację spadochronów, w które musi być wyposażony każdy z żołnierzy oddziałów spadochronowych. Na zdjęciu widzimy fragment fabryki spadochronów, zatrudniającej niemal wyłącznie kobiety.

Trzykrotny lokator Białego Domu

Jednym z największych ewenementów bieżącego roku będzie zapewne wybór prezydenta Roosevelta, który miał miejsce 6 listopada br. Wybór ten musi każdego zastanowić z kilku powodów czysto formalnych, a wpływ jego na dalsze dzieje Stanów Zjednoczonych będzie zapewne pierwszorzędny. Przedewszystkiem stanowi trzykrotny wybór tej samej osoby na staowisko prezydenta jaskrawa sprzeczność z tradycjami USA, gdyż nigdy dotychczas od chwili kiedy Stany Zjednoczone ogłosiły się niezależnym od Anglii państwem, nie znaly takiego wypadku.

Wprawdzie proponowano wielkiemu Jezuemu Washingtonowi objęcie władzy po raz trzeci, ale odrzucił on tę propozycję, nie chcąc widocznie aby w strukturze młodego państwa została zarzucona uświęcona zasada wybieralności. A później jeszcze dwukrotnie chciano powierzyć prezydentowi po raz trzeci ster rządów: stało się to w roku 1880, z prezydentem generałem Grantem, oraz w roku 1908, kiedy to samo zamierzano przeprowadzić odnośnie kuzyna obecnego prezydenta, Teodora Roosevelta. Ow „third term” czyli „trzeci termin” — trzeci raz nie miał więc szczęścia w dziejach Stanów Zjednoczonych. Jak się jednak okazuje, ma obecnie prezydent Franklin Delano Roosevelt przywilej przelamywania różnych tradycji i różnych przesądów i popychania życia w Stanach Zjednoczonych na nowe drogi.

To byłby więc pierwszy powód, dla którego wybory Roosevelta zasługują na nazwę wyjątkowych.

Drugim powodem jest okoliczność, że dwukrotnie już wybrany prezydent bynajmniej nie troszczył się o przygotowanie sobie terenu do nowych wyborów i zaniechał tak zwanej „grand tour”, t. j. nie udał się jak jego przeciwnik Wilkie na propagandowy objazd. Ten ostatni odbył nie mniej jak 550 zebrań przedwyborczych, na których wygłosił swoje przemówienia, nie licząc już innych mniejszych przemówień wygłaszanych ze swego pociągu, którym objeżdżał całe Stany Zjednoczone. Wobec tak gwałtownej propagandy widział się Roosevelt

zmuszony rozpocząć również kampanję wyborczą,

która jednak ograniczył do 5 wielkich mów, wygłoszonych przez radio oraz do pogawędki radiowych zwanych „fireside chats” — pogawędki przy kominku.

Dziwny to człowiek ten Roosevelt: do niedawna nieomal zupełnie sparaliżowany z powodu dziecięcego paraliżu, którego się nabawił przy okazji zimnej kąpieli, umiał nie tylko zważyć tę ciężką chorobę, i stać się niezwykle dzielnym nawet fizycznie człowiekiem, ale odznacza się on również niezwykle miłym i radjofonijnym głosem, znanym w całym Stanach Zjednoczonych. Ten to głos słuchany przez miliony Amerykanów przekonał ich o konieczności głosowania na niego właśnie a nie na przeciwnika. Wybór ten mógł jeszcze dziwić z tego tytułu, że

prasa amerykańska niezbyt życzliwie ustosunkowała się do Roosevelta.

Stanowisko negatywne zajął zwłaszcza New York Times, robiący propagandę dla Willkiego. Ale również kierownik związków zawodowych Lewis wystąpił za Willkiem. Przyszła chwila kiedy Roosevelt widział, że musi jednak wziąć udział w propagandowej walce o fotel prezydjalny. Jeszcze w przeddzień wyborów wygłosił jedną z swoich pogawędok.

Roosevelt należy do tych rodzin amerykańskich, które od 150 lat zyskały sobie w Stanach Zjednoczonych wybitne stanowisko dzięki udziałowi w rządach na wyso-

kich stanowiskach w administracji cywilnej. Wprawdzie

nie należy ona do tych arystokratycznych rodzin, których przodkowie w XVII wieku przejechali za „wielki staw” na okręcie „Mayflower”, ale bądź co bądź o całą głowę przewyższają arystokrację finansową tych wszystkich Morganów, Vanderbildtów, Woolworthów czy wkońcu Gouldów.

Rodzina Roosevelтів pochodzi z holenderskich imigrantów.

Według rodzinnej tradycji mieli oni zamieszkiwać w prowincji Zelandji w miejscowości Oud Vossemeer, a holenderski autor mieszkający w Ameryce H. W. van Loon, poczynił w ostatnich kilku latach poszukiwania na ten temat i stwierdził, że

w roku 1650 niejaki Claes Martensen Roosevelt wyemigrował z tej miejscowości do Nowego Świata

a to z powodów bardzo zresztą zrozumiałych, aby uniknąć ciągłych nagabywań wierzycieli. Gospodarstwo, które posiadał w Oud Vossemeer zwało się R. Roosevelt. Nazwa tej posiadłości została przyłączona ówczesnym zwyczajem do nazwiska. Ów znany historyczny Claes Martensen pochodził znów z prowincji Geldern, a przydomek Geldersman był noszony przez niektórych członków rodziny. Prezydent Roosevelt urodził się w roku 1882 w Hydepark w sta-

zwalczanie bezrobocia, które wzrosło do 15 milionów ludzi.

W tym też celu żąda on specjalnych pełnomocnictw, by móc wykonać swój program państwowy. Program ten nazywany ogólnie „New Deal” (nowa próba) powołuje do życia dwie organizacje, przedewszystkiem t. zw. NIRA czyli „National Recovery Act” mającą usunąć kryzys przemysłowy oraz AAA czyli „Agricultural Adjustment Act”, przeznaczony dla rolnictwa. W roku 1934 przeprowadza Roosevelt upaństwowienie złota i srebra oraz d Апреccjacje dolara. Równocześnie rzeka rząd 20 miliardów, celem podniesienia gospodarki narodowej. Jakkolwiek wszystkie te posunięcia spotykają się nieraz z ostrą krytyką, a nawet najwyższy związkowy trybunał administracyjny jest zdania, że posunięcia Roosevelta są niezgodne z konstytucją, to w dwa lata później zostaje on przyjęty przez dużą większość i rząd otrzymuje kredyty w wysokości 4 miliardów 900 milionów na zwal-

czanie bezrobocia.

Drugie wybory, na których Roosevelt znowu kompetuje o stanowisko prezydenta, dają mu niewidziane dotąd zwycięstwo, gdyż z 48 stanów wypowiedzia się za nim 46.

Drugi okres prezydentury Roosevelta odznacza się aktywnością w okresie polityki zagranicznej: Roosevelt stara się stworzyć z całej Ameryki jeden wielki organizm polityczny i gospodarczy z USA na czele. W tym też celu bierze on udział w różnych panamerykańskich konferencjach, np. w Buenos Aires, w Limie i Panamie. W obecnej wojnie również odnosi on duży sukces dyplomatyczny, otrzymując od Wielkiej Brytanji ważne punkty oparcia dla floty i lotnictwa za 50 okrętów wojennych. Nie więc dziwnego, że wszystkie te momenty życia Roosevelta zyskały mu popularność o której nie mógł marzyć żaden inny.

XZ.

Oredzie Ojca św. w sprawie pokoju

(=) Citta del Vaticano, 12 listopada. Urzędowo komunikują o tem, że Ojciec św. zarządził, by w dniu 24 listopada odprawiono zostały we wszystkich katolickich kościołach na kuli ziemskiej uroczyste Msze św. na rzecz pokoju.

W tymże samym dniu Ojciec św. celebrować będzie w bazylice św. Piotra w Rzymie uroczyste nabożeństwo, poczem odczytane będzie oredzie w języku włoskim, które nada radiowa stacja Watykanu. — Transmisja ta przekazana będzie przez szereg rozgłośni radiowych na kuli ziemskiej.

Katastrofalny orkan w Stanach Zjedn.

Ośm śmiertelnych ofiar.

Nowy Jork, 12 listopada. — W ub. środę nawiedził stany środkowo-zachodnie i południowo-etraszliwy orkan, szalejący z szybkością 108 km na godzinę. Według nadeszłych dotychczas wiadomo-

ści 8 osób poniosło śmierć, a 70 odniosło rany. Orkan rzywał dachy domów, wyrwał drzewa z korzeniami i zniszczył liczne mniejsze domy, jak również poprzerywał połączenia telefoniczne.

Zgon senatora Pittmana.

(=) Nowy Jork, 12 listopada. W niedzielę zmarł w Reno (Nevada) na udar serca senator Stanów Zjednoczonych Pittman w 68-mym roku życia.

Od r. 1933 piastował on ważne i wpływowe stanowisko przewodniczącego komisji spraw zagranicznych senatu.

Nieudały atak angielskich samolotów torpedowych.

(=) Berlin, 12 listopada. 10 listopada po południu niemiecki łamacz zapór został na zachodniej części Morza Północnego zaatakowany torpedami powietrznymi przez dwa samoloty angielskie. Dzięki celnemu ogniom artylerji przeciwlotniczej z niemieckich jednostek floty wojennej, samoloty brytyjskie nie zdołały trafić w zamierzony cel.

Niemiecki łamacz zapór dzięki zręcznym manewrom zdołał wyminąć wystrzelone torpedy i powrócił nieuszkodzony do swej bazy.

Trudności wizowe w Turcji.

Stambuł, 12 listopada. Ostatnio wprowadzone nowe formalności paszportowe dla przejeżdżających przez Grecję w stronę Turcji podróżnych. Turcja udziela wizy jedynie po porozumieniu się z odnośnymi urzędami w Atenach, nie pozwalając zresztą na zabranie jakiegokolwiek bagażu.

Żydzi emigrują z Bułgarii.

Sofia, 12 listopada. Po opublikowaniu projektu bułgarskiej ustawy o „ochronie narodu” rozpoczęła się zwiększona emigracja żydów z Bułgarii. Przez porty nad Morzem Czarnym udało się już 400 żydów do Palestyny. Liczba emigrantów stale wzrasta.

Projekt ustawy „o ochronie narodu” ma natrafiać odnośnie do postanowień w sprawie żydowskiej, na coraz większy sprzeciw ze strony narodowych kół bułgarskich. — Przedewszystkiem wskazuje się na liczne próby jej obejścia.

Szczegóły incydentu w Libreville.

Genewa, 12 listopada. W związku z angielskim zamachem na francuski port Libreville, położony we francuskiej kolonii Gabun, dowiadujemy się dalszych szczegółów.

Jak wynika z trzech depez, nadesłanych do rządu w Vichy przez generalnego gubernatora Dakaru i wicegubernatora gen. Tetu, Anglicy pod dowództwem gen. de Gaulle ostrzelali miasto z dział okrętowych, oraz obrzucali je przez dłuższy czas bombami lotniczymi. Wiele bomb eksplodowało w centrum miasta, przyczem miejski szpital w Libreville uległ częściowemu zniszczeniu wskutek kilkakrotnych celnych trafień.

Pilot angielski spowodował katastrofę w Rio de Janeiro.

(=) Rio de Janeiro, 12 listopada. Poważna katastrofa lotnicza, jaka wydarzyła się w piątek nad zatoką Botafogo i w której, według ostatecznych obliczeń, 19 osób poniosło śmierć, została spowodowana przez angielskiego pilota cywilnego Charles Abbot.

Abbot przyleciał z Argentyny do Rio de Janeiro propagandowym samolotem, należącym do towarzystwa „Anglo-Maxican Co”, celem wzięcia udziału w brazylijskim tygodniu lotniczym. Nad zatoką Botafogo dokonywał on akrobacji lotniczych, przyczem jego samolot komunikacyjny stracił równowagę i runął na ziemię. Samolot Abbota, upadając na ziemię, zdemolował pewien warsztat opon samochodowych, przyczem wiele osób odniosło rany.

Inspekcyjna podróż generała Bergeret.

Genewa, 12 listopada. Francuski podsekretarz stanu lotnictwa gen. Bergeret podejmuje obecnie podróż inspekcyjną po Afryce. Przybył on ostatnio do Algieru, by udać się następnie do dalszych kolonii.

Pomoc zimowa we Francji.

(=) Genewa, 12 listopada. Jak donoszą z Vichy, w niedzielę został ogłoszony przez radjo apel marszałka Petaina do narodu francuskiego w sprawie czynnego poparcia francuskiej pomocy zimowej, która temsamem zostaje otwarta.

Wzrost kosztów wojennych.

Berno, 12 listopada. Według wiadomości angielskich wzrosły ostatnio wydatki tygodniowo na 12 i pół miliona funtów. Stawia to objaw dosyć symptomatyczny, gdyż łączy się ze znacznym wzrostem cen i podwyżką płac. W pierwszych dziewięciu miesiącach br. otrzymało 7^{1/2} miliona robotników podwyżkę płac, która jednak nie wyrównuje podwyżki cen.

Kongres naukowy w Saragossie.

Madryt, 12 listopada. W dniach od 24 listopada do 1 grudnia odbędzie się w Saragossie kongres związku dla naukowego postępu, w którym wezmą udział uczeni hiszpańscy i portugalscy. M. in. będzie poruszona sprawa odbudowy zniszczonych podczas wojny terenów hiszpańskich.

Wystawa fotograficzna w Rzymie.

Rzym, 12 listopada. Ostatnio otwarto w stolicy Włoch wystawę fotografii amatorów, mieszczącą się w Galleria di Roma. W wystawie biorą udział fotografowie-amatorzy niemieccy, a obejmuje ona 350 eksponatów. Otwarcia dokonał minister dla kultury narodowej Pavolini w obecności ambasadora niemieckiego von Mackensena i licznych osobistości ze świata oficjalnego.

Z DNIA.

Wywiad z wielbłądem.

Kraków, 12 listopada.

Od kilku dni atrakcje Krakowa, tego ułężnego, wiecznie niespokojnego, zagonionego niewiadomo za czem Krakowa, stanowi wielbłąd. Tak jest, to wcale nie przemożnia, to tylko prawdziwy, dwugarbny wielbłąd, który z powagą maszeruje po ulicach, obnosząc z dumą reklamę „Dobrolina“. Gdzie się tylko pojawi, tam zaraz powstaje zbiegowisko. Trafia się widzieć, jak grupki fotografują się z wielbłądem, który robi przytem bardzo zadowolona minę.

Korzystając z chwili, kiedy towarzyszy (właściwie może dozorca) wielbłąda zajęty był flirtem z jakąś piękną dziewczyną, podchodzimy do wielbłąda i nawiązujemy z nim rozmowę. Początkowo były pewne trudności, jako że wielbłąd, jak się okazało, od dość niedawna przebywał w Polsce i z tego powodu nie opanował jeszcze języka, ale ostatecznie dogadaliśmy się. — Wynurzenia wielbłąda były na tyle ciekawe, że dzieliły się z nimi z szanownymi Czytelnikami.

— Jak się panu u nas podoba — rzucamy pierwsze pytanie.

— Owszem. Nie mogę się skarżyć. Tylko czy u was zawsze tak zimno? Słońce niby świeci, ale gdyby nie moje futro, to ładniebym wyglądał.

— Nie jest tak źle panie wielbłąd. Mamy przecież kartki na węgiel...

— O tem to ja wiem, ale kartkami słabo się w piecu pali. Na jednej kartce nie sposób obiadu ugotować.

— A co pan jada?

— Co Bóg da. Nie można być wybrednym. Zwłaszcza dzisiaj, w czasach ogólnego zracjonowania. Mój przydział wynosi 500 gramów kapusty surowej, 300 gramów ziemniaków i kilka ciepłych słów domocy.

— A czy to panu wystarcza?

— Mój Boże! A czy panu wystarcza wszystko? Ja mam o tyle jeszcze lepiej, że nie muszę paska dociągać, jako że paska, ani żadnego ubrania nie noszę. Przynajmniej jedno zmartwienie mniej. No i o mieszkaniu się nie kłopotam. Kto widział, aby jeden człowiek, o tyle mniejszy ode mnie, miał osobne łóżko dla siebie, pretensję do wygod, czy komfortu! Ja na przykład nie mam łazienki i obeszło się. Ludzie powinni brać z mnie przykład i powoli przyzwyczajać się do wielbłądziejego trybu życia.

W tej chwili rozmowa została przerwana. Uprzejmy towarzyszy skończył swój flirt z piękną dziewczyną i niezbyt miłym szarpnięciem za uszę oraz uderzeniem pięścią w brzuch dał mi poznać, że pora udać się w dalszą drogę. Wielbłąd zdążył jeszcze powiedzieć:

— Widzi pan, do tego też się musiałem przyzwyczajać...

Robot.

Pomyłki w druku, wynikłe z powodu niewyraźnego i nieczytelnego pisma, nie będą uwzględniane przy reklamacjach.

Tajemnica dookoła śmierci Chamberlaina?

Sztokholm, 12 listopada. — Jak donoszą dzienniki szwedzkie na podstawie sprawozdań z Londynu, śmierć Chamberlaina była trzymana przez 17 godzin w tajemnicy. Chamberlain leżał już na katafalku w swej posiadłości wiejskiej w Heckfield, otoczonej strażą policyjną, gdy jeszcze w licznych księgozłach całej okolicy odprawiano modły o jego wyzdrowienie. Miej-

scowy dziennik opublikował oświadczenie lekarzy, według którego stan zdrowia chorego miał pozostać niezmienny. W rzeczywistości jednak Chamberlain zmarł już w sobotę popołudniu, a nie w niedzielę, jak to twierdziło radio londyńskie.

Dlaczego pozwolono podać wiadomość o zgonie Chamberlaina dopiero w niedzielę popołudniu — pozostaje zagadką.

Pieniądze zamiast wojska

Rzym, 12 listopada. Wiadomość o udzieleniu Grecji kredytów pieniężnych zamiast pomocy wojskowej, potwierdza się. Radio angielskie w Coventry podało ostatnio, iż rząd angielski przeznaczył a conto tych kredytów 5 mil. now. funtów szt. na zakupno broni i amunicji. Pomoc ta polega na tem, że Anglia dostarczy Grecji za odpowiednią sumę potrzebnej broni na ryzyko odbiercy, t. zn. że bez względu na dopłynięcie

lub nie transportu do Grecji, konto tego kraju zostanie obciążone tą kwotą.

W związku z tą sprawą, zauważa „Daily Telegraph“, że „wszystko co brytyjskie siły wojskowe na morzu lub w powietrzu mogły uczynić dla Grecji, zostało przygotowane“. „Times“ dochodzi do przekonania, że obsadzenie baz nie osłabia obrony Egiptu.

71-rocznica urodzin króla i cesarza Wiktora Emanuela III.

(=) Rzym, 12 listopada. Wśród szczeru oręża Włochy obchodzą dziś 71 rocznicę urodzin swego króla i cesarza Wiktora Emanuela III. Naród włoski i ludy faszystowskiego imperjum skupiają się w tym dniu około domu panującego.

Dzienniki włoskie z czcią sławią osobę Wiktora Emanuela III, pod którego rządami Włochy stale nabierały na sile i powiększały się.

„Giornale d'Italia“ w swym wydaniu południowym wspomina, że niema drugiego władcy, któryby ze swym narodem wyszedł zwycięsko z trzech wojen, a obecnie

bierze udział w czwartej wojnie, mając niewzruszoną pewność bezwzględnej zwycięstwa.

„Messagero“ przynosi przegląd wydarzeń na odcinku przeszło 40-letniego panowania Wiktora Emanuela III, podkreślając, że król i cesarz, jako światły władca, zdawał sobie sprawę w październiku 1922 roku z tego, jakimu meżowi powierza sprawowanie rządów, człowiekowi, który od tego czasu silną i pewną ręką kieruje losami Włoch. Z niewzruszoną wolą zwycięstwa podrażnia naród włoski swego króla i cesarza, składając mu dowody wdzięczności i bezwzględnej wierności.

Ograniczenia w ruchu wydawniczym i księgarskim.

Kraków, 11 listopada. Ostatnio ukazały się postanowienia wykonawcze w sprawach wydawniczych i księgarskich, pozostające w związku z rozporządzeniem Generalnego Gubernatora z dnia 26 października 1939.

Według najnowszych postanowień wydawanie książek, broszur, czasopism, kalendarzy i utworów muzycznych w nakładzie własnym jest w obrębie Generalnego Gubernatorstwa zakazane.

Dalsze postanowienie powiada, iż dalsze prowadzenie istniejących i otwarcie nowych księgarni w Generalnym Gubernatorstwie wymaga zezwolenia właściwego Szefa Okręgu (Wydział Oświecenia Ludowego i Propagandy). O ile sprawa dotyczy przedsiębiorstwa, które zamierza dalej prowadzić, względnie otwierać nowe księgarnie w więcej, niż jednym Okręgu Generalnego Gubernatorstwa, wówczas o zezwoleniu decyduje kierownik Wydziału Oświecenia Ludowego i Propagandy przy urzędzie Generalnego Gubernatora.

Nazwy „Deutsche Buchhandlung“ używać

może tylko to przedsiębiorstwo, którego właścicielem jest osoba przynależna do narodu niemieckiego i to tylko za zezwoleniem właściwego Szefa Okręgu (Wydział Oświecenia Ludowego i Propagandy).

Bardzo doniosłe jest postanowienie wykonawcze, które powiada, iż sprzedaż literatury o charakterze światopoglądowym, lub politycznym jest księgarzom polskim wzbroniona. O tem, co należy uważać za literaturę o charakterze światopoglądowym czy politycznym w rozumieniu powyższego postanowienia decyduje w wypadkach wątpliwych właściwy Szef Okręgu (Wydział Oświecenia Ludowego i Propagandy). Natomiast sprzedaż literatury beletrystycznej lub fachowej jest księgarzom polskim w zasadzie dozwolona. Sprzedaż niemieckiej literatury beletrystycznej lub fachowej może im być wzbroniona, jeśli w okolicy znajduje się księgarnia niemiecka. Przepis ostatni nie stosuje się do księgarz polskich, które już przed dniem 1 września 1939 r. należały do „Börsenverein der deutschen Buchhändler“.

Kawiarnie artystyczne Krakowa.

Kraków, 12 listopada. Od jednego z Czytelników naszych otrzymujemy następującą notatkę:

W ub. tygodniu ukazał się w „Goncu Krakowskim“ artykuł o kawiarniach artystycznych Krakowa, w którym dostrzegam pewną lukę. Oto brak w nim wzmianki o kawiarni, zwanej „Klubem pod palmą“ (należącej wówczas do p. Sauera na rogu ul. Szepejańskiej i Sławkowskiej), której osobny rozdział poświęcił w jednej ze swych książek Ferdynand Hosiak.

Jak czytamy w studjum Hoesicka, uczęszczał do niej poeta Stanisław Wyspiański, Kazimierz Tetmajer, Lucjan Rydel, malarze: Wodzisławski, Malczewski, Hoffmann, rzeźbiarz Błotnicki, z najstarszej gwardji literackiej: Sarnicki i Grzegorzewski, z publicystów: Kazimierz Bartoszewicz, Witold Noskowski, z najmłodszych pojawiał się od czasu do czasu „pod palmą“ zamieszkały wtenczas w Paryżu, a przebywający często we Włoszech, młodziutki wówczas poeta Jan Płotczyński, — „rozwijadając swoje podróże“.

Stąd to wysłał raz Rydel do niego list rymowany:

Planty gotują się do snu zimowego.

(Smern.) Kraków, 22 listopada. Ogrodnictwo Miejskie przeprowadza obecnie jesienne porządkowanie plantacji, parków i skwerów.

Dawniej otrzymywano do wykonywania większych robót ludzi z Funduszu Pracy. Obecnie wykonuje wszelkie roboty stały personal, zasilany w miarę potrzeby kolumnami robotniczymi, przydzielonymi przez Gminę żydowską. Plantacje miejskie są podzielone na kilka rejonów, ograniczonych przecinającymi je ulicami. W każdym rejonie jest zatrudnionych kilku robotników i robotnic, pozostających pod fachowem kierownictwem.

Prace jesienne obejmują przede wszystkim grabienie opadłych liści. Dalej, oczyszcza się krzewy i drzewa z suchych gałęzi, a wreszcie zabezpiecza się krzewy przed zamarznięciem. Zwłaszcza krzewy róż wymagają starannego zabezpieczenia. Prace te noszą nazwę krycia i kulkowania róż. Ga-

łęzie krzewu podpiera się odpowiednio i przygina do ziemi. Następnie pokrywa się je warstwą choiny. Na niej układa się warstwę suchych, właśnie zgrabionych liści i jeszcze jedną warstwę świerczyny. Warstwy te przysypie wkońcu śnieg i nie dopuści mrozu do krzewu. Warstwa choiny, leżąca bezpośrednio na krzewie zapewnia mu dostęp powietrza i chroni przed t. zw. zaparzeniem się. W związku z zaparzeniem się, krzew zapada na t. zw. brad. Na gałęziach tworzą się czerwone plamy, co mierz, pomimo leczenia, prowadzi do zmarnięcia krzewu. Inne krzewy kwiatowe osłania się chocholami ze słomy.

Spora ilość zgrabionych liści potrzebna jest do pokrycia betonowego dna sadzawki na plantach koło Barbakanu, z którego wypuszczono wodę. Beton, nie pokryty ochronną warstwą liści, popękałby pod działaniem mrozu.

Miłośnik plant zapyta zaraz: A co stało się z ląbiedziami?

Wiadomo, że od lat, w porze letniej, dwa białe ląbedzie pływały majestatycznie po sadzawce. Były to dwa samce, które wybiły sobie wzajemnie po jednym oku, nie wiadomo czy przypadkowo, czy w jakiejś bratobójczej walce. Obydwa ląbedzie były już bardzo stare i wreszcie nady, ostatni w zimie ubiegłego roku. O nabyciu nowych ląbedzi jest trudno i dlatego w lecie br. sadzawka była pusta. Trzeba dodać, że ląbedź z trudem znosi pobyt w sadzawce. Jego oczyszcza są stawy, pokryte szuwarami, wśród których znajduje dostateczną ilość pożywienia, zwłaszcza rohaków. W niewoli skazy jest na przeważnie twardy pokarm w postaci ziarna. Czasem tylko dzieci rzucą mu jakiś smaczniejszy kasek.

Planty przybierała zatem schludny wygląd, pomimo pewnego niedostatku sił roboczych, których nie zastąpiła w całej pełni wyrostki, nie nawykłe do pracy fizycznej.

KRONIKA

Mydło dostaje okręg IV-ty a nie X-ty.

Kraków, 12 listopada. Do wiadomości o rozdziale środków żywności dla ludności nie-niemieckiej miasta Krakowa zakradła się w dniu wczorajszym mała omyłka. Mianowicie środki do mycia, prania otrzymuje w myśl zarządzenia władz obok okręgów I, II i III, także i okręg IV, a nie X, jak to przez omyłkę podaliśmy.

Pocztowy obrót paczkowy.

(pwp) Kraków, 12 listopada. W obrocie pocztowym poczty wschodnio-niemieckiej stwierdzono ponownie, że nadawane pakiety i paczki są w licznych wypadkach niedostatecznie opakowane.

Wiadomo, że skutkiem panujących warunków wyjątkowych, niema pod ręką stosownych ilości materiału do pakowania i że nabycie jego jest znacznie utrudnione. Mimo to jednak kładzie się wielką wagę na należyte opakowanie i zasznurowanie każdej przesyłki paczkowej, jeżeli zawartość paczki przetrzymać ma daleką nieraz podróż.

Szczególnie w czasie świąt Bożego Narodzenia konieczne jest mocne opakowanie. Trzeba się z tem liczyć, że w bieżącym roku ruch gwiazdkowy na poczcie będzie ponad zwykłą normę ożywiony. Przez mocne i trwałe opakowanie, duplikat adresu wewnątrz paczki, dokładne i wyraźne napisanie adresu wielkimi literami oraz możliwie jaknajwcześniejsze nadanie paczki, przyczyni się każdy z wysyłających do tego, by jego przesyłka gwiazdkowa dostała się nieuszkodzona do rąk odbiorcy.

410.000 żydów w Warszawie.

(pwp) Warszawa, 12 listopada. Dane statystyczne zarządu miejskiego z lutego br. wykazują, że tylko sześć grup wyznaniowych w Warszawie liczy obecnie ponad 1.000 członków. Należą to wyznania rzymsko-katolickie, grecko-katolickie, ewangelicko-augsburskie i ewangelicko-reformowane, prawosławne i mołdawskie. Ogólny rozwój tych grup od roku 1882, kiedy to po raz pierwszy dokonano jednoczyniowego spisu ludności w Warszawie, przedstawia się następująco: Warszawa posiada w tym roku 385.000 mieszkańców, w tem katolików 223.127, ewangelików 17.643, prawosławnych 13.614, oraz żydów 127.917.

W roku 1914 tym na 884.544 mieszkańców, katolików było 486.960, a żydów 337.074. W roku 1931 na 1.171.900 mieszkańców, katolików 783.900, zaś żydów 352.659. W roku 1938-ym liczba mieszkańców Warszawy wzrosła do 1.265.000, w tem żydów 357.000, zaś 1 stycznia 1940 r. na 1.298.000 mieszkańców było 375.000 żydów.

W dniu 1 lutego 1940 r. liczba mieszkańców Warszawy spadła do 1.271.853, w tem rzymsko-katolików 859.079, grecko-katolików 1.630, ewangelików 19.496, prawosławnych 8.428, żydów 381.691, innych wyznań 1.525 osób.

Z zestawienia tego wynika, że po zakończeniu działań wojennych odsetek ludności chrześcijańskiej zaczął znowa spadać, wzrasta natomiast liczba ludności żydowskiej. Było to następstwem wyjazdu katolików na prowincję i masowy przyjazd żydów, zwłaszcza z Krakowa. Obecnie liczba żydów w Warszawie ocenia się na 400 do 410 tysięcy.

Dwunastoletni przemytnik zawodowy.

Częstochowa, 11 listopada. Na polach należących do gminy Dolna Kawodra koło Częstochowy posterunek policji granicznej zatrzymał 12-letniego chłopaka pod zarzutem uprawiania przemytu.

Występy oszustów.

Częstochowa, 11 listopada. Do kilku wsi pod Częstochową przybyli niezmani oszuści, którzy odwiedzali rolników, oferując im do kupna opatentowane kamienie szlifiercze.

(Zet) PRZYGNIECENI PRZEZ WAGON.

Na linii dojazdowej kolei żelaznej huty „Ludwików” obok mostu keli Herbskiej w Kielcach, wykołcił się wagon towarowy.

Czy to konieczne?

Kraków, 12 listopada.

(—r.) Rower służy do tego, aby na nim jechać a nie do tego, aby go używać jako środka transportowego, jak to obecnie nieraz się dzieje.

Na ulicach Krakowa można zaobserwować niejednokrotnie osoby, jadące na rowerze, które obciążone są ciężkimi przedmiotami, jak i rower, często wiozą długie rury, deski lub inne tego rodzaju ciężkie i niekształtne przedmioty.

(Zet) NAPAD RABUNKOWY ZAMASKOWANYCH BANDYTÓW.

Dwóch bandytów uzbrojonych w broń palną wtargnęło w nocy do mieszkania Franciszka Trzeszkowskiego w Sprowie, gm. Słupia (pow. Włoszczowska) i pod groźbą użycia broni, zażądali wydania trzech tysięcy złotych.

sama publiczność więcej zwracała uwagi na takie rzeczy i osoby, które przekraczają w wyżej opisany sposób zasady ruchu. Jest rzeczą niedopuszczalną, aby każdy rzemieślnik czy też uczeń lub czeladnik jechał na rowerze, obciążonym całym warszatem i narzędziami i to wśród i tak znacznie wzmożonego ruchu w Krakowie, stając się przyczyną wypadków, skutkiem braku zastanowienia czy lekkomyślności.

Jeśli już ktoś nie ma możliwości postarania się dla przetransportowania swych rzeczy o mały wózek ręczny, czy platformę i do tego celu absolutnie musi użyć swego roweru, to wówczas powinien przynajmniej ograniczyć się do najeżdżania rzeczy na rower i prowadzenia go za kierownicy. W ten sposób unika on przynajmniej niebezpieczeństwa potrącenia kogokolwiek, czy też najeżdżania przez inny pojazd.

(Zet) NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK W POTOKU.

W czasie przechodzenia na drugą stronę toru kolejowego na peronie stacji Potok pod Jędrzejowem, dostał się pod najeżdżający pociąg osobowy młody mężczyzna.

czynna, (w wieku około 15 lat), któremu koła parowozu obcięły nogi. Przejehano go w groźnym stanie odwieziono do szpitala. Nazwiska jego narazie nie ustalono.

Z Warszawy i okolicy.

Napad bandycki.

Na Solcu w Warszawie wtargnęło onegdaj pięciu uzbrojonych w pistolety bandytów do pewnego mieszkania. Bandycki skatowali domowników, poczem splądrowali mieszkanie, rabując 2.700 zł. w gotówce, różną biżuterię oraz inne wartościowe przedmioty, łącznej wartości 10.000 zł.

Hollywood bzikuje.

Pewna pomysłowa Amerykanka, Aimee Mc Pherson w poszukiwaniu za milionową fortuną dolarową, występuje w Hollywood jako ewangelistka w ogromnym budynku, który jest napół cyrkiem, na pół świątynią, posiadającą własną radiostację.

Ilustracje i reportaże z tych dziwnych nowożytnych obrządków przynosi nam 22 numer I. K. P.

Ilustrowany Kurier Polski jest wszędzie do nabycia. Cena tylko 30 groszy.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Obwieszczenie

Stadthauptmann'a

dotyczy: dobrowolnej zamiany mieszkań. Niekiedy zachodzi potrzeba większego mieszkania z powodu powiększenia się rodziny, natomiast zmniejszenie się liczby członków rodziny umożliwia najem mniejszych mieszkań.

W tym celu tworzy się przy Miejskim Urzędzie Mieszkaniowym

biuro zamiany mieszkań, które przyjmuje zgłoszenia takich posiadaczy mieszkań, którzy chcą zamienić swe samodzielne mieszkanie na inne mieszkanie, odpowiednie do zmienionych potrzeb i pośredniczy w zamierzonej zamianie mieszkań.

Wzywa się posiadaczy mieszkań, u których zachodzą wymogi takiej zamiany, aby skorzystali z tego urządzenia i zgłosili zamierzoną zamianę mieszkań na formularzach, które można otrzymać w Miejskim Urzędzie Mieszkaniowym, w Miejskich Urzędach Obwodowych i ich Ekspozyturach.

Zgłoszenia ogłasza się każdorazowo przez przychycie w przedsiönku Urzędu Mieszkaniowego lub w inny odpowiedni sposób.

Kraków, dnia 11 listopada 1940. Der Stadthauptmann: Schmid.

Advertisement for WAW (Wszystko) cleaning products. Includes images of product cans and text: 'ZAWIERA MUDOŁO NADAJE SIĘ DO MOCIA RĄK'.

Advertisement for Kawiarnia 'Pani' at ulica św. Jana 11. Offers music and refreshments.

Advertisement for UNIVERSAL building materials. Located in Kraków and Warszawa.

Large advertisement for 'Eskate' suitcases and trunks. Features an image of a stack of suitcases and text: 'WALIZY I KUFRY MARKI "Eskate" są ładne, tanie, estetyczne i najtrwalsze'.

Small advertisement for 'Rozne' (various) items, including plans and pre-cut items.

Advertisement for 'PODANIA' (translations) and 'SKRĄDZONO' (stolen items).

Advertisement for 'KONCESJE' (concessions) and 'NIEBEZPIECZYSTWO' (safety).

Advertisement for 'Ogłoszenia, poprawki' (announcements, corrections) with specific deadlines.

Advertisement for 'OBIADY 1.50 Zł.' (lunches) at Kawiarnia - św. Marka 27.

Advertisement for 'Z KWOTA' (with quota) for a company.

Advertisement for 'FUTRA ODŚWIEŻA, FARBUE' (fur cleaning and dyeing).

Advertisement for 'WILCZUR' (wolf) brand products.

Advertisement for 'NIEMIECKIE' (German) brand products.

Advertisement for 'OTTO MARCINEK' (Otto Marcinek) brand products.

Co grają w kinach?

Advertisement for the movie 'Tajemnicza nieznajoma' (The Secret Stranger) on the screen of Wandy.

Obwieszczenie.

Zawiadamia się, że w Zakładzie zastawniczym Kasy Oszczędności m. Krakowa, Szpitalna 15, odbędzie się w dniu 25 listopada 1940 r. i w dniach następnych o godzinie 8.30 przed południem

Publiczna licytacja

na której po myśli § 35 regulaminu Zakładu Zastawniczego zostaną sprzedane największej ofiarującemu kosztowności, aparaty fotograficzne, maszyny do szycia, tudzież inne przedmioty zastawione do dnia 31 grudnia 1939 włącznie, a dotychczas nie wykupione i nie sprzedane na poprzednich licytacjach, o ile te zastawy zostaną zakwalifikowane do postępowania licytacyjnego.

Licytacja obejmować będzie zastawy, oznaczone numerami: począwszy od Nr. 4693 z r. 1936 do Nr. 38574 z r. 1939 włącznie. Wzywa się wszystkie zainteresowane osoby do wykupienia lub prolongowania wyżej wymienionych zastawów przed rozpoczęciem licytacji, t. j. najpóźniej do dnia 23 listopada 1940 r., ponieważ podczas licytacji prolongat nie będzie się przyjmować.

Zydzki nie mogą brać udziału w licytacji. Kraków, dnia 9 listopada 1940. Kasa Oszczędności m. Krakowa.

Advertisement for 'Szofer' (driver) with driving rights, seeking applicants.

Advertisement for 'POTRZEBNI WYKWALIFIKOWANI KOWALE' (needed qualified blacksmiths).

Advertisement for 'PERFUMERIA' (perfumery) by M. KOWALSKA.

Small advertisement for 'KUCHENKI' (kitchen items).

Wolne posady

FACHOWIEC branży rolniczej, młody, inteligentny obywatel...

PRZEDSTAWICIELE, dział kolonijny i galanterijny w większym miastach...

GOSPODYNI służąca na wieś, tylko fachowa...

DZIEWCZYNA samodzielną, do brzo gotującą...

POSZUKUJE technika dentystrycznego z instrumentami...

PRZYJME zaraz młodą, inteligentną do prowadzenia gospodarstwa domowego...

PRZYJME zaraz gospodynię samodzielną, energiczną...

POSZUKUJE korepetytora do matematyki...

POSZUKUJE SIĘ młodego mężczyzny, zdolnego do pracy...

POTRZERNY zdoły czeladnik na kółkową robotę...

POSAD poszukują

BANKOWIEC Katolik, Poznań, czoły, księguje i bilansuje...

DZIEWCZYNA bez środków do życia szuka jakiegokolwiek posady...

PIELĘGNIARKA masażystka, długoletnia praktyka szpitalna...

FACHOWIEC branży rolniczej, młody, inteligentny obywatel...

SZOFRER czerwone prawo jazdy, zna niemiecki...

KUPNO pocztowe kupuje dziesięć lat istniejąca „Filatelia”...

MARKI używane kupuje dziesięć lat istniejąca „Filatelia”...

POTRZEBUJE dla klienta: komplet szkieł stolowych...

UNDERWOOD lub Royal maszyny pisarskie...

LINOLEUM pod stół w dobrym stanie...

KUPIE pelerynę z srebrnymi listów z zarekawkiem...

KUPIE noszona garderoba męska, płaszcze...

KUPIE kadź pojemności 10.000 ltr...

KUPIE NOSZONA GARDEROBA obuwie, bielizna...

KUPIE kilka par raitek, pump i spodni...

KUPIE wszelkie znaczki pocztowe „Filatelia”...

GARDEROBE noszona i bielizna płaszcze...

KUPIJEMY WSZYSTKO z urzędów domowych, biurowych...

KUPIE ubrania, płaszcze, futra, kocy...

KUPIE warsztat tkacki ręczny w dobrym stanie...

KUPIE maszynę: cylindrową i obkładkową...

KUPIE maszynę: cylindrową i obkładkową...

FILATELIŚCI! Sprzedaż: Hitlerpl. 37, Mundus 40750

KUPIE okazyjnie, lecz w bardzo dobrym stanie...

KUPIE maszynę do sumowania z taśmą...

KUPIE względnie wydzierżawie jadłodajnię...

2 SIODŁA używane kupuje Gonic Krakowski...

SNIEGOWCE czarne, wysokie, nr 37-38...

UNDERWOOD lub Royal maszyny pisarskie...

LINOLEUM pod stół w dobrym stanie...

KUPIE pelerynę z srebrnymi listów z zarekawkiem...

KUPIE noszona garderoba męska, płaszcze...

KUPIE kadź pojemności 10.000 ltr...

KUPIE NOSZONA GARDEROBA obuwie, bielizna...

KUPIE kilka par raitek, pump i spodni...

KUPIE wszelkie znaczki pocztowe „Filatelia”...

GARDEROBE noszona i bielizna płaszcze...

KUPIJEMY WSZYSTKO z urzędów domowych, biurowych...

KUPIE ubrania, płaszcze, futra, kocy...

KUPIE warsztat tkacki ręczny w dobrym stanie...

KUPIE maszynę: cylindrową i obkładkową...

KUPIE maszynę: cylindrową i obkładkową...

UWAGA! REWELACJA! TANI MIESIĄC!

Oto próbka naszych cen hurtowych: Zatraski od 6 gr. tuzin || Igiły od zł. 3.— 1000 szt. 8916k

Właściciele sklepów! Porównajcie ceny, a zostaniecie naszymi odbiorcami! — Cenniki wysyłamy bezpłatnie...

D/H B. Wilczyński & Co. — Dział wysyłkowy — Warszawa, Pl. Napoleona 9/32

DOM 5 ubikacji, koło rogatki...

DOM WILLOWY komfortowy, ogród...

SPRZEDAM 300 sążni parceli budowlanej...

SPRZEDAM 300 sążni parceli budowlanej...

SPRZEDAM 300 sążni parceli budowlanej...

SPRZEDAM 300 sążni parceli budowlanej...

SPRZEDAM 300 sążni parceli budowlanej...

SPRZEDAM 300 sążni parceli budowlanej...

SPRZEDAM 300 sążni parceli budowlanej...

SPRZEDAM 300 sążni parceli budowlanej...

SPRZEDAM 300 sążni parceli budowlanej...

SPRZEDAM 300 sążni parceli budowlanej...

SPRZEDAM 300 sążni parceli budowlanej...

SPRZEDAM 300 sążni parceli budowlanej...

SPRZEDAM 300 sążni parceli budowlanej...

SPRZEDAM 300 sążni parceli budowlanej...

SPRZEDAM 300 sążni parceli budowlanej...

SPRZEDAM 300 sążni parceli budowlanej...

SPRZEDAM 300 sążni parceli budowlanej...

SPRZEDAM 300 sążni parceli budowlanej...

SPRZEDAM 300 sążni parceli budowlanej...

SPRZEDAM 300 sążni parceli budowlanej...

SPRZEDAM 300 sążni parceli budowlanej...

SPRZEDAM 300 sążni parceli budowlanej...

SPRZEDAM 300 sążni parceli budowlanej...

SPRZEDAM 300 sążni parceli budowlanej...

SPRZEDAM 300 sążni parceli budowlanej...

SPRZEDAM 300 sążni parceli budowlanej...

DO PODŁÓG i BUCIKÓW pasta Dobrolin...

KURTKA BREIT SCHWANZOWA...

SZAFY kombinowana, o brazy...

ELEGANCKI nowy, granatowy płaszcz...

FUTRO damskie czarne na szupia...

SPRZEDAM 300 sążni parceli budowlanej...

SPRZEDAM 300 sążni parceli budowlanej...

SPRZEDAM 300 sążni parceli budowlanej...

SPRZEDAM 300 sążni parceli budowlanej...

SPRZEDAM 300 sążni parceli budowlanej...

SPRZEDAM 300 sążni parceli budowlanej...

SPRZEDAM 300 sążni parceli budowlanej...

SPRZEDAM 300 sążni parceli budowlanej...

SPRZEDAM 300 sążni parceli budowlanej...

SPRZEDAM 300 sążni parceli budowlanej...

SPRZEDAM 300 sążni parceli budowlanej...

SPRZEDAM 300 sążni parceli budowlanej...

SPRZEDAM 300 sążni parceli budowlanej...

SPRZEDAM 300 sążni parceli budowlanej...

SPRZEDAM 300 sążni parceli budowlanej...

SPRZEDAM 300 sążni parceli budowlanej...

SPRZEDAM 300 sążni parceli budowlanej...

SPRZEDAM 300 sążni parceli budowlanej...

SPRZEDAM 300 sążni parceli budowlanej...

SPRZEDAM 300 sążni parceli budowlanej...

SPRZEDAM 300 sążni parceli budowlanej...

SPRZEDAM 300 sążni parceli budowlanej...

SPRZEDAM 300 sążni parceli budowlanej...

KOMISOWY Skład Chrześcijański...

STYLOWY garnitur salony (antyk)...

HURT BATERIJ: Centra, Dajmon, Znicz...

TAPCZANY otomany, materaca po cenach konkurencyjnych...

MASZYNY do szycia nowe i używane...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

PIES Cocker — spaniel rzeźny...

NOCLEGI óródmieście! Krupnicza 14/5. 40733

NOCLEGI czyste, łażienka: Syrokomli 7/8 — przecznica Zwierzynieckiej. 40781

NOCLEGI niekolejowy, nie umeblovany woli: Librowszczyzna 1/10. 40786

NOCLEGI: Wielopole 24/4. 40789

SKLEP, ul. Grzegorzewska 12, woli. Czyszczyzna 40/4. 40795

POKÓJ umeblovany na biuro lub solidnemu, wyplacalnemu: Zaczsa 10, m. 9. 40835

POKÓJ umeblovany: Słoneczna 15/6. Ogł. dać od 5-tyj południu. 40833

LOKAL z urzędzeniem korenem do wynajęcia. Długa 65, m. 4. 40825

NOCLEGI wygodne. Florjańska 3/8. 40848

POKÓJ nieumeblovany z łożem i kuchnią i łażienką do wynajęcia. Pierwszeństwo kto wykończy wieszak. Gonic Krakowski, Kraków, „Nr. 40815”. 40815

INSPEKTOR kolejowy (Niemiec) poszukuje od zaraz czystego, umeblovanego pokoju w solidnym domu. Zgłoszenia: Gonic Krakowski, Kraków, „Nr. 40814”. 40814

WYNAJME pokój nieumeblovany, okolica Wawelu, kulturowemu Panu. Gonic Krakowski, Kraków, „Nr. 40817”. 40817

NOCLEGI solidnym: Krowoderska 55/1. 40819

POKÓJ umeblovany, łażienka, gaz, piec kuchenny: Chodkiewicz 5, m. 1. 40813

WDLNY pokój umeblovany (klatka schodowa) dla Niemca. Oferty: „Fluducia”, Florjańska 15. 40895

POKÓJ niekolejowy, nocelegowy czasowo. Pedzichów 22 m. 14. 40911

NOCLEGI óródmieście. Asnyka 5, Kowalska 40551

NOCLEGI czyste, łażienka. Wenecja 5/1. 40854

POKÓJ umeblovany wynajme zaraz kulturnemu Panu. Michałowskiego 15/8. 40857

NOCLEGI: Szewska 7/7, II. piętro. 40809

MIESZKANIE 2-pokojowe, kuchnia, łażienka z meblami lub bez — odstąpić zaraz. Kraków, Lubomirskiego 23 m. 2. Zgłaszać się po południu. 40845

UMEBLOWANE POKOJE! Centrala Mieszkalniowa „FIDU. CIA”, Florjańska 15. 40894

POKÓJ umeblovany 1-2 osobowy, łażienka — wolny zaraz: Zyblikiewicza 5, m. 74. 40808

BLAM spód futrzany — kangury, kołnierzyk bobrowy. Michałowskiego 15/16. 40752

PIANINO światowej marki piękne sprzedaje: Słoneczna 11/8. 40760

TLENKI ŻELAZA, minie techn., pokost syntetyczny, biel cynkowa, krede malarska, do kitu, kleje i inne surowce dla przemysłu dostarcza Firma TE-HA, Kraków, św. Tomasz 22, telefon 172-77. 87570

LUSTRA belgijskie, szyby szlifowane, gabloty szklane, odzawia stare lustra: — Kraków, Krowoderska 9. 39926

FUTRO seaskinowe nowe duże sprzedaje: Michałowskiego 15, m. 27. 40692

Lokali poszukują

DWU Panów na stanowiskach poszukują ładnie umeblovanego pokoju z łażienką i niekolejowym wejściem — od 15 listopada, względnie 1 grudnia. Gonic Krakowski, Kraków, „Nr. 40770”. 40770

2-4 POKOJO. WEGO mieszkania dla celów biurowych poszukuje niemiecka firma budowlana w centrum Krakowa. Zgłoszenia: Gonic Krakowski, Kraków, „Nr. 40785”. 40785

MAKIEZSTWO bezdzietne na posiadanie, poszukuje od zaraz eleganckiego, czystego pokoju. Zgłoszenia: Gonic Krakowski, Kraków, „Nr. 40796”. 40796

LOKAL z urzędzeniem korenem do wynajęcia. Długa 65, m. 4. 40825

NOCLEGI wygodne. Florjańska 3/8. 40848

POKÓJ nieumeblovany z łożem i kuchnią i łażienką do wynajęcia. Pierwszeństwo kto wykończy wieszak. Gonic Krakowski, Kraków, „Nr. 40815”. 40815

INSPEKTOR kolejowy (Niemiec) poszukuje od zaraz czystego, umeblovanego pokoju w solidnym domu. Zgłoszenia: Gonic Krakowski, Kraków, „Nr. 40814”. 40814

WYNAJME pokój nieumeblovany, okolica Wawelu, kulturowemu Panu. Gonic Krakowski, Kraków, „Nr. 40817”. 40817

NOCLEGI solidnym: Krowoderska 55/1. 40819